

Kaplica w Barszczowicach. Dnia 16 lipca wśród licznie zebranego ludu i przybyłych gości ze Lwowa odbyło się uroczyste poświęcenie i założenie kamienia węgielnego pod budowę rz. k. kaplicy w Barszczowicach.

Poświęcenia dokonał przew. ksiądz Wojtowicz, proboszcz z Jaryczowa w asystencyi przew. ks. proboszcza Kralickiego z Kukizowa, który w ładnem, do okoliczności nawiązanem, kazaniu zachęcał lud miejscowy do wytrwałości w dokonać się mającej budowie, nawoływał do zgody

i miłości wzajemnej, aby Bóg ten przybytek swój umiłował. Salwy moździerzone, rozlegające się co chwila, były niejako wyrazem: błogiej radości, jaką Barszczowiczanie w duszach czuli, gdyż kościółek ten to ich serdeczne marzenie, ich duma, do urzeczywistnienia którego dobrzy ludzie pomagają im. Bóg im zapłać, bo inaczej budowy tej choć gorąco pożądaney o własnej sile i rozpocząć by nie mogli. W końcowem przemówieniu imieniem włościan składał prz. ks. Wojtowicz podziękowanie hr. Siemińskiemu-Lewickiemu. Komitetowi pań i panów urządzającemu 'na tę budowę festyn, który znaczny fundusz bo 950 zł. przyniósł, Towarzystwu oszczędności 'kobiet które 200 zł. 'ofiarowało i innym dobrodziejom nadsyłającym datki na tę kaplicę.

Mury kościółka wystają nad fundamenta, a i otucha w serca włościan wstępuje, bo dobrzy ludzie chcą im pomóc w zadaniu przechodzącem ich siły.